

Jakub Olchowski

Ukraina – sytuacja polityczna i nastroje społeczeństwa u progu trzeciego roku rosyjskiej inwazji

Po okresie wojennej konsolidacji walka polityczna na Ukrainie ponownie się zaostrzyła. Równocześnie zmienia się układ sił na scenie politycznej. Przyczyniły się do tego zarówno brak oczekiwanych w 2023 r. sukcesów na froncie, jak i problemy wewnętrzne. W efekcie pogarszają się także nastroje społeczne. Mimo to poziom determinacji w obronie przed agresją Rosji pozostaje niezmienny.

Sytuacja polityczna. Na początku 2022 r. scena polityczna Ukrainy była wyraźnie podzielona i skonfliktowana („Komentarze IEŚ”, nr 481). Narastała krytyka wobec obozu rządzącego – poziom poparcia dla prezydenta Wołodymyra Zełenskiego oscylował wówczas wokół 22%, a dla partii Sługa Narodu ok. 16% (dla porównania, podczas wyborów w 2019 r. Zełenski uzyskał ponad 73% poparcia, a jego partia ponad 43%)¹. Inwazja Rosji na Ukrainę spowodowała, że spory polityczne ustąpiły miejsca wojennej konsolidacji społeczeństwa i elit politycznych. Jednak konflikty polityczne nie ustały i z biegiem czasu zaczęły ponownie narastać. W maju 2022 r. 68% Ukraińców było zdania, że w obliczu agresji Rosji nie należy krytykować władzy, ponieważ utrudnia to skuteczną obronę. Obecnie 70% uważa, że władzę można, a nawet należy krytykować, jeżeli istnieją uzasadnione ku temu powody.

Krytycy zarzucają środowisku prezydenta centralizację władzy (a nawet tendencje autorytarne) i wykorzystywanie organów państwa do walki z przeciwnikami politycznymi – tego rodzaju zarzutów nie podnoszono w 2022 r., ale były powszechne przed rosyjską inwazją. Opinie te wynikają głównie z faktu, że jednoznacznie dominującą rolę w państwie odgrywa Biuro Prezydenta, które w warunkach wojennych podporządkowało sobie szereg instytucji państwa – *de facto* włącznie z rządem. Parlament pozostaje nadal zdominowany przez Sługę Narodu. Mimo że formalnie partia ta nie ma samodzielnej większości, w praktyce jest w stanie kontrolować proces legislacyjny, m.in. dzięki poparciu deputowanych wywodzących się z rozwiązanej Partii Regionów.

W dyskursie publicznym nabiera znaczenia spór dotyczący wyborów. Zgodnie z kalendarzem wyborczym winny się one odbyć pod koniec 2023 r. (w przypadku parlamentu) i na początku 2024 r. (w przypadku prezydenta). Tak długo, jak trwa stan wojenny, przeprowadzenie wyborów jest, co wynika z konstytucji, niemożliwe. Podnoszone są argumenty, że ciągłość procesów demokratycznych i legitymizacja władzy wymagają jak najszybszych wyborów, niemniej ponad 60% Ukraińców uważa, że należy je przeprowadzić dopiero po wojnie – za takim wariantem opowiada się także prezydent Zełenski. Odmiennego zdania jest niespełna 30%, choć nie ma zgody co do warunków i terminów ewentualnych wyborów. Zarówno wewnątrzukraińskie spory polityczne, jak i dyskusja na temat wyborów trafiają do mediów zagranicznych, co wpływa na rosnący sceptycyzm opinii publicznej i polityków na Zachodzie („Komentarze IEŚ”, nr 1006).

W związku z zamrożeniem cyklu wyborczego nie są przeprowadzane sondaże, jednak kontynuuje się badania poziomu zaufania społecznego do polityków i instytucji. W grudniu 2023 r. prezydentowi Ukrainy ufało 62% respondentów, Radzie Najwyższej 15%, a rządowi 26%, natomiast rok wcześniej było to odpowiednio 84%, 35% i 52%.

¹ Dane w tekście pochodzą z badań i raportów Kijowskiego Międzynarodowego Instytutu Socjologii, Grupy Socjologicznej „Rating”, Centrum Razumkova i International Republican Institute.

Warto też podkreślić, że zaufanie społeczne do instytucji mających zwalczać korupcję, powszechnie uważaną za fundamentalny problem Ukrainy, nie przekracza 50%. Tradycyjnie bardzo niskie jest zaufanie do wymiaru sprawiedliwości (15%) i partii politycznych (13%).

W kontekście wyraźnej niechęci Ukraińców do partii politycznych i organów władzy trzeba zaznaczyć, że niezmiennie ogromnym zaufaniem cieszy się zarówno armia (96%), jak i dowodzący nią gen. Walerij Załużny (88%). Jednocześnie 78% badanych uważa, że weterani powinni założyć własną partię polityczną. Podobną liczbę respondentów stanowią zwolennicy aktywności politycznej wojskowych. Może to generować napięcia na linii władze państwowe – armia. W rzeczywistości w ostatnich miesiącach pojawiły się doniesienia świadczące o takim zjawisku.

Jest również istotne, że mimo malejącego zaufania do urzędu prezydenta, sam Zełenski wciąż cieszy się zaufaniem 77% Ukraińców (choć w maju 2022 r. było to 90%). Tym samym wyprzedza on ewentualnych kontrkandydatów: drugie miejsce w rankingu poparcia zajmuje Serhij Prytuła (69%), a kolejne Witalij Kliczko (52%). Poparcie dla wszystkich pozostałych polityków ukraińskich jest znacznie niższe.

Nastroje społeczne. W ukraińskim społeczeństwie nastroje się pogarszają. Pod koniec 2023 r. z optymizmem patrzyło w przyszłość 45,3% (w maju 2022 r. 68%), podczas gdy liczba pesymistów wzrosła do 33,2% (w maju 2022 r. 16%). Ponadto, o ile w 2022 r. 87% uważało, że naród jest zjednoczony, o tyle w 2023 r. opinię taką wyrażało już tylko 64% badanych. Mimo to wciąż 88% wierzy (i „raczej wierzy”) w zwycięstwo w wojnie. Według deklaracji 95% badanych, wojna wpływa na ich życie (dla 61% w sposób zasadniczy), ale 80% czuje się bezpiecznie w swoim miejscu zamieszkania i nie uważa za prawdopodobne, że działania wojenne będą się toczyć w ich pobliżu – natomiast jedna trzecia Ukraińców wyraża obawy dotyczące ataków rakietowych. Z kolei 65% ma wśród bliskich kogoś, kto był lub jest na froncie, co przekłada się na zainteresowanie nie tylko wojną, ale i problemami weteranów, a także pogłębia obawy związane z zapowiedziami mobilizacji i wysłania na front kolejnych żołnierzy. Rośnie także świadomość, że Rosjanie przygotowują się do długiej wojny – liczba osób, które uważają, że Rosja jest w stanie długo kontynuować swoje agresywne działania, wzrosła w ciągu roku z 22% do 49%.

Ponad 60% Ukraińców finansowo wspiera armię, a ok. 25% angażuje się w pomoc wolontariacką różnego rodzaju. Poziom zaangażowania społecznego rośnie dynamicznie od 2014 r., tj. od początku rosyjskiej agresji. Obecnie ukraiński trzeci sektor to prężne i rozbudowane środowisko, wywierające wpływ także na życie polityczne i mające przy tym zaufanie niemal 90% społeczeństwa.

Rozwój społeczeństwa obywatelskiego to również proces, który potwierdza zmianę wektora cywilizacyjnego, tj. zorientowanie Ukrainy na Zachód, który kojarzony jest z demokracją i dobrobytem. Potwierdza to także poparcie dla członkostwa Ukrainy w Unii Europejskiej i NATO, niezmiennie wynoszące ok. 80% (przeciwnych jest jedynie ok. 5%, a warto zauważyć, że w 2013 r. przeciwników członkostwa Ukrainy w NATO było 67%). Jednocześnie Rosja jest postrzegana przede wszystkim w kategoriach zacofania cywilizacyjnego (83%), za „bratnią” uważa ją tylko 4% badanych (w 2017 r. było to 27%) – nawet na tradycyjnie bliższym Rosji wschodzie Ukrainy uważa tak jedynie 10% (w 2017 r. było to 52%). W konsekwencji 74% Ukraińców sprzeciwia się rozmowom z Rosją, które miałyby skutkować rezygnacją Ukrainy z okupowanych terytoriów (choć ta determinacja się zmniejsza – rok wcześniej przeciwników negocjacji z Rosją było 85%).

Mimo podziałów, obaw, zmęczenia i niepewności od lutego 2022 r. wzrosło poczucie wspólnoty narodowej, umocniła się tożsamość państwowa Ukrainy – w 2023 r. 94% jej mieszkańców utożsamiało się z państwem ukraińskim, podczas gdy w 2013 r. była to niespełna połowa (48%). Dzień Niepodległości, który był wówczas uważany za najważniejsze święto jedynie przez 12% społeczeństwa, obecnie jest tak postrzegany przez 63%, a dodatkowo uznaje się go za jedno z trzech najważniejszych świąt na Ukrainie – obok Wielkanocy i Bożego Narodzenia.

Wnioski. Po okresie wojennej konsolidacji sytuacja polityczna na Ukrainie wraca do „normy”. Walka polityczna trwa, choć jest mniej widoczna. Ukraińcy tradycyjnie w niewielkim stopniu ufają politykom i instytucjom państwa. System polityczny Ukrainy ewoluuje i jest obecnie *de facto* systemem superprezydenckim, w którym

rząd i partie polityczne odgrywają niewielką rolę, zwłaszcza w sytuacji zawieszenia cyklu wyborczego. Generuje to napięcia polityczne, które mogą się nasilać, szczególnie w sytuacji braku wentyla bezpieczeństwa w postaci wyborów.

Ze sceny politycznej praktycznie zniknęli oligarchowie, rośnie natomiast znaczenie niezależnych mediów, które przyczyniły się do rozpoczęcia na Ukrainie pierwszego, poważnego dyskursu na temat korupcji, istotną siłą polityczną stają się też organizacje społeczeństwa obywatelskiego. Znamienne, że jedyny polityk (S. Prytuła) mogący dorównać popularnością Zełenskiemu, jest ściśle związany z tym właśnie środowiskiem. Mimo rosnącej krytyki pozycja prezydenta pozostaje jednak stabilna, zwłaszcza w obliczu braku popularności w społeczeństwie jego przeciwników politycznych (Petro Poroszenko, Aleksij Arestowicz, Jurij Bojko, Julia Tymoszenko). Ogromnym zaufaniem, niezmiennie zresztą od wielu lat, cieszy się armia – co może dodatkowo przyczynić się do zmian na scenie politycznej, ale jest także czynnikiem wywierającym presję na władze.

Na rosnącą krytykę i malejące zaufanie wobec władz wpływa też stopniowe pogarszanie się nastrojów społecznych. W 2023 r. wiele oczekiwano w związku z ukraińską kontrofensywą – brak sukcesów uświadomił społeczeństwu perspektywę długiej i wyczerpującej wojny, w której czas gra na niekorzyść Ukrainy. Rośnie też sceptycyzm w odniesieniu do państw i instytucji zachodnich, związany z problemem pozyskiwania dalszej pomocy finansowej i militarnej. Może to sprzyjać pojawieniu się populistycznych sił politycznych, które będą chciały wykorzystać pesymistyczne nastroje.

Niemniej jednak poziom konsolidacji państwowej i narodowej nigdy nie był tak wysoki jak obecnie. Mimo że obrona przed rosyjską agresją staje się coraz większym obciążeniem dla ukraińskiego państwa i społeczeństwa, to jak na razie nie należy spodziewać się ustępstw wobec Rosji. Podobnie niezmienna pozostaje determinacja związana z kierunkiem rozwoju – Ukraina jednoznacznie orientuje się na Zachód, a przy tym coraz bardziej dostrzega się, że zmiany i reformy są konieczne nie tylko ze względu na wymogi związane z procesem integracji z UE i NATO, ale przede wszystkim dla dobra i interesu samej Ukrainy.